

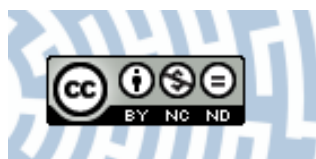


You have downloaded a document from  
**RE-BUŚ**  
repository of the University of Silesia in Katowice

**Title:** Tłumaczenie feministyczne : czy interwencjonizm jest zdradą? : zarys problematyki

**Author:** Agnieszka Adamowicz-Pośpiech

**Citation style:** Adamowicz-Pośpiech Agnieszka. (2015). Tłumaczenie feministyczne : czy interwencjonizm jest zdradą? : zarys problematyki. W: P. Fast, J. Pisarska (red.), "Tłumacz i zdrada" (S. 7-26). Katowice : Śląsk Sp. z o.o. Wydawnictwo Naukowe



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

# TŁUMACZENIE FEMINISTYCZNE: CZY INTERWENCJONIZM JEST ZDRADĄ? ZARYS PROBLEMATYKI

Agnieszka Adamowicz-Pośpiech

Zagadnienie przekładu feministycznego nie doczekało się jeszcze odrębnego opracowania w polskim piśmiennictwie. Co prawda powstało kilka prac ogólnie odnoszących się do płci w przekładzie, ale nie ma obszernej monografii poświęconej wyłącznie tłumaczeniu feministycznemu<sup>1</sup>. Co więcej, w niektórych artykułach stwierdza się wprost, że przekład feministyczny nie istnieje lub nie ma potrzeby wyodrębniania tego problemu<sup>2</sup>. Niniejszy szkic ma na celu, po pierwsze, udowodnienie, że zjawisko przekładu feministycznego to odrębne zagadnienie w teorii przekładu, po drugie, ukazanie jego specyfiki (poszczególnych strategii i technik), po trzecie refleksję nad problemem zdrady w kontekście strategii stosowanych w tej formie przekładu i, po czwarte, choć częściowe, ze względu na ograniczone ramy tej wypowiedzi, wypełnienie luki w polskojęzycznych opracowaniach teorii przekładu.

Wypada rozpocząć od zdefiniowania dwóch kluczowych dla niniejszego szkicu pojęć, tj. przekładu feministycznego i inter-

---

<sup>1</sup> Problem płci w tłumaczeniu poruszają dwa tomy zbiorowe: P. Fast (red.): *Płeć w przekładzie*. Katowice–Częstochowa: „Śląsk” i Wydawnictwo Wyższej Szkoły Lingwistycznej 2006 oraz tematyczny numer pisma *Przekładaniec* zatytułowany *Myśl feministyczna a przekład*, nr 24 (2/2010).

<sup>2</sup> A. Bednarczyk: *Płeć i przekład – uwagi o teoretycznej nadinterpretacji i kontrowersyjnej praktyce*. W: *Płeć w przekładzie*. Red. P. Fast. Katowice: „Śląsk” 2006, s. 33, 35. Autorka, choć kwestionuje istnienie „przekładu kobiecego” wymienia wiele zagadnień związanych z płcią w przekładzie, które zasługują na szerokie opracowanie, m.in.: różnice między „tłumaczeniem męskim” i „żeńskim”, ślady tłumacza w tekście, rodzaj gramatyczny obiektów występujących w oryginale i jego odtworzenie w innojęzycznym wariacie.

wencjonizmu. Zaczę od tłumaczenia feministycznego, które to określenie nie jest notowane w polskich słownikach i encyklopediach przekładoznawczych<sup>3</sup>. Jedynie w podręczniku dla studentów prezentującym najnowsze kierunki badań translologicznych przekładowi feministycznemu poświęcono niecałe trzy strony<sup>4</sup>. Alicja Pisarska i Teresa Tomaszewicz charakteryzują tę formę przekładu następująco:

Tłumacz przestaje być niewidzialnym filtrem, przez który przechodzi tekst, tłumacz staje się widoczny. Jego (JEJ!) kreatywność dorównuje kreatywności autora oryginału, odzwierciedla feministyczne praktyki pisarskie [...], gdzie stosowanie gry słów, tworzenie neologizmów, sięganie do etymologicznych korzeni wyrazów, dekonstrukcja były na porządku dziennym. Przekład feministyczny jest bezpośrednią kontynuacją tych praktyk, powiązaną ze specyficznym sposobem pisania w specyficznym otoczeniu ideologicznym i kulturowym<sup>5</sup>.

W anglojęzycznych opracowaniach zjawisko przekładu feministycznego (ang. „feminist translation”<sup>6</sup> lub „gender in translation”<sup>7</sup>) zakłada asertywną kobietę-tłumaczkę, która świadomie ingeruje w tekst oryginału i ujawnia swoją obecność w tekście przekładu<sup>8</sup>. Podstawowym założeniem przekładu feministycznego jest przekonanie, że tłumaczenie to twórcze pisanie, zaadaptowanie

<sup>3</sup> *Tezaurus terminologii translologicznej*. Red. J. Lukszyn. Oprac. W. Gilewski et al. Wyd. 2. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 1998; U. Dąbska-Prokop: *Nowa encyklopedia przekładoznawstwa*. Kielce: Wyższa Szkoły Umiejętności im. S. Staszica 2010.

<sup>4</sup> A. Pisarska, T. Tomaszewicz: *Współczesne tendencje przekładoznawcze: podręcznik dla studentów neofilologii*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM 1996, s. 56–58.

<sup>5</sup> Tamże, s. 57.

<sup>6</sup> L. von Flotow: *Translation and Gender: Translating in the “Era of Feminism”*. Manchester: St. Jerome 1997.

<sup>7</sup> S. Simon: *Gender in Translation: Cultural Identity and the Politics of Transmission*. London–New York: Routledge 1996.

<sup>8</sup> B. Godard: *A Translator’s Journal*. W: S. Simon: *Culture in Transit: Translating the Literature of Quebec*. Montreal: Vehicule Press 1995, s. 73; L. von Flotow: *Gender and Translation*. W: *A Companion to Translation Studies*. Red. P. Kuhwiczak, K. Littau. Clevedon: Multilingual Matters 2007, s. 94.

znaczenia do warunków nowej kultury i języka, a nie transfer czy poszukiwanie podobieństw<sup>9</sup>. Kluczową strategią stosowaną przez tłumaczki feministyczne jest interwencjonizm, czyli świadoma i głęboka ingerencja w tekst oryginału prowadząca do zmian jakościowych w tekście przekładu<sup>10</sup>. Tłumaczki feministyczne „poprawiają” tekst, który tłumaczą w zgodzie z „prawdą” feminizmu. Otwarty interwencjonizm tłumacza do dziś jest praktyką kontrowersyjną, choć historykom przekładu znane są przypadki celowego przekształcania tłumaczeń<sup>11</sup>.

Należy podkreślić, że zagadnie przekładu feministycznego jest zjawiskiem szerokim, wielopoziomowym, wychodzącym poza obszar studiów teoretycznych i wiąże się z ofensywnym zaangażowaniem politycznym. Przekład feministyczny zainicjowany został przez pisarki i tłumaczki z angloamerykańskiego obszaru językowego. Pierwsze prace powstawały w Quebecu — politycznie skonfliktowanej prowincji Kanady, i stały się fundamentem dla „zdeklarowanego projektu tłumaczeniowego” („committed translation project”). Sherry Simon, badaczka kategorii gender w przekładoznawstwie, charakteryzuje ten sposób tłumaczenia jako taki, w którym wierność nie obowiązuje ani wobec autora, ani wobec czytelnika, ale wobec określonego projektu pisania, w którym biorą udział zarówno pisarz jak i tłumacz<sup>12</sup>. W tekstach krytycznych dotyczących tej formy przekładu problem wierności oryginałowi był podnoszony wielokrotnie. W większości przypadków tłumaczki deklarują, że ich sposób tłumaczenia jest aktem „niewierności” wobec oryginału, ale „niewiernością” pojmowaną według konwencjonalnych teorii przekładu, gdzie podstawowym dążeniem było odnajdywanie podobieństw<sup>13</sup>. Suzanne Jill Levine, tłumaczka literatury iberoamerykańskiej, określa siebie jako

---

<sup>9</sup> B. Godard: *A Translator's Journal...*, s. 73–75. Por. także S.J. Levine: *The Subversive Scribe*. Saint Paul, Minnesota: Greywolf Press 1991, s. 7.

<sup>10</sup> L. von Flotow: *Translation and Gender...*, s. 24–25. Celowo używam zawężającego terminu „tłumaczki feministyczne”, przejmując to za tekstami L. von Flotow, L. Chamberlain i G. Spivak.

<sup>11</sup> Tamże, s. 24; S.J. Levine: *The Subversive Scribe...*, s. 16.

<sup>12</sup> S. Simon: *Gender in Translation...*, s. 2.

<sup>13</sup> B. Godard: *A Translator's Journal...*, s. 69–73.

„subversive scribe” (subwersyjny skryba), który jest „faithfully unfaithful”<sup>14</sup> („wiernie niewierny”). Inna tłumaczka feministyczna otwarcie pisze o swoich przekładach jako „re-belles et infidèles” — o niewiernych buntowniczkach<sup>15</sup>.

Generalnie badania w dziedzinie przekładu feministycznego przebiegają w trzech obszarach i obejmują: analizę podporządkowania teorii przekładu konstrukcjom rodzaju i płci (terminy, metafory i obrazy występujące w teorii tłumaczenia oparte na binarnej opozycji między światem męskim i kobiecym, stosunkami patriarchalnymi i matriarchalnymi)<sup>16</sup>, badanie dorobku kobiet-tłumaczek<sup>17</sup> oraz nacechowaną ideologicznie praktykę tłumaczeniową kobiet-tłumaczek<sup>18</sup>. W niniejszym szkicu skupię się na trzecim z tych obszarów, a więc na przykładach tłumaczeń ideologicznie nacechowanych, które dokonywane są przez tłumaczki, które otwarcie przyznają, że dla określonych celów manipulują tekstem oryginału oraz „zslifują” tekst po kobiecemu („womanhandling”)<sup>19</sup>. Do analizy w niniejszym

<sup>14</sup> S.J. Levine: *The Subversive Scribe...*, s. 20.

<sup>15</sup> S. de Lotbinière-Harwood: *Re-belle et infidèle. La Traduction comme pratique de réécriture au féminin/The Body Bilingual. Translation as Rewriting in the Feminine*. Toronto: The Women's Press & Montreal: les éditions du remue-ménage 1991, s. 130.

<sup>16</sup> L. Chamberlain: *Gender a metaforyka przekładu*. W: *Współczesne teorie przekładu. Antologia*. Red. P. Bukowski, M. Heydel. Kraków: Wydawnictwo Znak 2009, s. 386–402.

<sup>17</sup> S. Simon: *Gender in Translation...*, L.von Flotow: *Translation and Gender...*

<sup>18</sup> Od końca lat 90. utworzył się kolejny nurt w obrębie przekładu feministycznego, kwestionujący poprzednie teoretyczne założenia, a zainspirowany pracą J. Butler: *Gender Trouble: Feminism and the Subversion of Identity*. New York: Routledge (polski przekład *Uwikłani w płęć: feminizm i polityka tożsamości*. Przeł. K. Krasuska, wstęp O. Tokarczuk. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej 2008) zakładający niestabilność płci i ich performatywny charakter. Ten paradygmat wymaga odrębnego omówienia i nie będzie analizowany w niniejszym szkicu. Por. L. von Flotow: *Gender and Translation...*, s. 101–103.

<sup>19</sup> B. Godard: *Theorizing Feminist Discourse/Translation*. W: *Translation, History, Culture*. Red. S. Bassnett, A. Lefevere. London: Pinter Publisher 1990, s. 94. Neologizm utworzony przez Godard „womanhandling” (dosł. kobiece

opracowaniu wybrałam prace trzech tłumaczek: Susanne Jill de Lotbinière-Harwood, Barbary Godard i Suzanne Jill Levine. Analiza została przeprowadzona dwutorowo: najpierw naświetlono postawy tłumaczek w oparciu o parateksty przekładu (artykuły krytyczne i przedmowy do tłumaczonych dzieł), następnie ukazano zastosowane w przekładach poszczególne techniki interwencyjne, które składają się na generalną strategię interwencyjizmu.

Tłumaczki feministyczne otwarcie przyznają się do ideologicznego zaangażowania i wynikającej z niego interwencji w oryginał. Jedną z nich, Susanne Jill de Lotbinière-Harwood uważa, że tłumaczenie feministyczne jest przejawem jawnego aktywizmu politycznego, którego celem jest przeciwstawienie się wszechobecnemu w języku męskiemu nastawieniu, gdzie wychodzi się z założenia, że każde ogólne odniesienie jest rodzaju męskiego<sup>20</sup>. Według Barbary Godard tłumaczka feministyczna „potwierdza swoje odmienne stanowisko krytyczne, rozkoszuje się nieskończonym od-czytywaniem (‘re-reading’) na nowo i prze-pisywaniem oraz afiszuje się oznakami świadczącymi o manipulacji tekstem”<sup>21</sup>. Natomiast de Lotbinière-Harwood jest jeszcze bardziej radykalna i uważa, że powinno się tłumaczyć przede wszystkim teksty przyjazne feminizmowi<sup>22</sup>, a ich przekład winien wykorzystywać kreatywne feministyczne strategie i techniki. Tłumaczka określa ten styl jako „prze-pisanie po kobiecemu” („rewriting in the feminine”<sup>23</sup>) i pisanie według ciała („through the body”<sup>24</sup>). Zabawy językowe, nietypowe i nowatorskie użycie języka, a także swoją feministyczną postawę de Lotbinière-Harwood przekazuje za pomocą niekonwencjonalnych lingwistycznych i typograficznych innowacji oraz paratekstów. Jednocześnie wyznaje, że nie zawsze

---

obrabianie. „to handle” – obrabiać, zajmować się czymś, traktować) przyjął się w anglojęzycznej krytyce tłumaczeniowej.

<sup>20</sup> S. de Lotbinière-Harwood: *Re-belle et infidel...*, s. 113.

<sup>21</sup> B. Godard: *Theorizing Feminist Discourse/Translation...*, s. 91.

<sup>22</sup> S. de Lotbinière-Harwood: *Re-belle et infidel...*, s. 100-101, 105.

<sup>23</sup> Tamże, s. 112.

<sup>24</sup> S. de Lotbinière-Harwood: *Geographies of Why*. W: S. Simon: *Culture in Transit...*, s. 58.

tak było. Karierę tłumaczki rozpoczęła od przekładu poezji jednoznacznie anty-kobiecej, rockowego muzyka Francoeur:

On był pierwszym i ostatnim męskim poetą, którego tłumaczyłam. Podczas trzech lat, jakie spędziłam nad jego poezją, zdałam sobie sprawę, ku swojemu przerażeniu, że mój głos tłumaczki był zniekształcany tak, abym mówiła po męsku. Przymuszona zostałam przez nastawienie wyrażane w wierszach, przez język, przez mój zawód do roli męskiego podglądacza. Jak gdyby jedyną przestrzeń mówienia stanowili mężczyźni i jedyną widownią byli mężczy słuchacze<sup>25</sup>.

Po tym doświadczeniu de Lotbinière-Harwood celowo nie tłumaczyła więcej utworów androcentrycznych i wybierała tylko teksty pisarek i działaczek feministycznych, określając siebie jako tłumaczkę feministyczną<sup>26</sup>. Swoje strategie translatorskie nazywa przewrotnie „re-belles et infidèles”, co stanowi odzyskanie („reclaiming”) dawnego i stereotypowego określenia pewnych form przekładu jako „les belles infidèles”<sup>27</sup>. Dosłownie określenie to oznacza „niewierne piękności”. Natomiast de Lotbinière-Harwood przetwarza ten seksistowski zwrot i tworzy nowy („re-belle et infidèle”) oznaczający, po pierwsze, piękne rebeliantki (buntowniczkę), po drugie, repetycję. Natomiast niekonwencjonalny zapis tej frazy podkreśla kluczowe założenie przekładu feministycznego „prze-pisanie po kobiecemu” („re-writing in the feminine”)<sup>28</sup>.

Co ciekawe, takie podejście zostało zakwestionowane przez inne tłumaczki, na przykład Carole Maier i Suzanne Jill Levine. Maier uważa, że tłumacz winien „oddać głos i udostępnić teksty, które stawiają trudne pytania i otwierają nowe perspektywy”<sup>29</sup>. Tłumaczka jest przekonana, że bez wyjątku należy przekładać

<sup>25</sup> Tamże, s. 64.

<sup>26</sup> S. de Lotbinière-Harwood: *Re-belle et infidèle...*, s. 97.

<sup>27</sup> Jest to siedemnastowieczne francuskie powiedzenie, że przekłady jak kobiety, mogą być albo piękne albo wierne. Fraza ta stanowi jeden z pierwszych i chyba najbardziej znany przykład seksualizacji metafor dotyczących przekładu. Por. L. Chamberlain: *Gender a metaforyka przekładu...*, s. 386–388.

<sup>28</sup> S. de Lotbinière-Harwood: *Re-belle et infidèle...*, s. 99.

<sup>29</sup> C. Maier: *A Woman in Translation, Reflecting*. “Translation Review” 17 (1985: 4), s. 4–8.

zarówno teksty antagonistyczne wobec kobiet, jak i pozytywnie traktujące kwestie kobiece. Podaje przykład własnych tłumaczeń poczci kubańskiego artysty Octavio Armada, w której kobiety zdominowane są przez mężczyzn. W twórczości Armada ojciec jest przedstawiany stereotypowo jako aktywny, silny i czyniący „wszystkie fazy życia możliwymi”, natomiast matka jest zaledwie bezimiennym cieniem<sup>30</sup>. Innym przejawem zniuansowanego mizoginizmu autora jest powiązanie języka macierzystego („mother tongue”)<sup>31</sup> z lękiem, że język ten nie daje możliwości wyrażenia tego wszystkiego, co artysta chce powiedzieć. Język macierzysty jest przedstawiany w obrazach stereotypowo kojarzonych z kobietami: jest więc podstępny, ostry, jest „kochanką o podwójnych ustach, która jest winna narodzeniu zgiełku i chaosu”<sup>32</sup>. Maier, zauważywszy seksistowski balast twórczości Armada, początkowo nie była pewna własnych intencji. Nie wiedziała dlaczego tłumaczy teksty, które „wydarły matce jej mowę bez dania szansy wypowiedzenia się; porównują ją do języka, ale wzbraniają jej ciała, odnoszą się do jej urodzin, ale zaprzeczają jej obecności przy narodzeniu poety”<sup>33</sup>. Maier uważa jednak, że doświadczenie tego przekładu uczyniło ją „silniejszą i bardziej opozycyjną czytelniczką”<sup>34</sup>, zdolną do intensywniejszego zaangażowania się w tekst i skonfrontowania z wyrażanymi w nim poglądami. Strategia przekładu obrona przez tłumaczkę polegała na otwartym przedstawianiu własnych opinii na temat męskiej dominacji: „[...]

---

<sup>30</sup> Tamże, s. 5.

<sup>31</sup> W języku polskim dla angielskiego wyrażenia „mother tongue” standardowo stosuje się określenie „język ojczysty”, które w oczywisty sposób burzy argumentację Maier. Dlatego wybrałam określenie niesztampowe: „język macierzysty”. Podobnie postąpiła tłumaczka innego feministycznego tekstu Agata Sadza: Lori Chamberlain: *Gender a metaforyka przekładu...*, s. 390. Sprawdza się w tym przypadku wnikliwa obserwacja de Lotbinière-Harwood, że tłumaczenia feministyczne tworzą własną przestrzeń intertekstualną (sieć odniesień) i tłumaczka feministyczna powinna znać inne przekłady feministyczne, aby korzystać z rozwiązań poprzedniczek. S. de Lotbinière-Harwood: *Re-belle et infidèle ...*, s. 126–131.

<sup>32</sup> C. Maier: *A Woman in Translation...*, s. 5.

<sup>33</sup> Tamże, s. 6.

<sup>34</sup> Tamże.



czułam złość. Chciałam, aby matka była obecna, chciałam, aby ona i jej matka wyśpiewywały swoje imiona obok imion ojca i dziadka”<sup>35</sup>.

Podobne doświadczenie przekładowe opisuje Suzanne Jill Levine — dotyczy ono tłumaczenia dzieł Guillermo Cabrera Infante, którego pisarstwo określa mianem „opresyjnie męskiego”<sup>36</sup>. Natomiast samo tłumaczenie było dla niej bolesnym wyzwaniem, szczególnie w przypadku gier językowych: „Gry słowne zakrywają (tym samym ujawniają) cierpienie. Gry słowne są karą”<sup>37</sup> dla tłumacza.

#### INTERWENCJONIZM

Tłumaczki feministyczne podchodzą do tekstów „agresywnie” i kreatywnie, zaznaczając swą obecność, opisując proces tworzenia przekładu, i wchodzą w dialog z autorami/autorkami oryginałów<sup>38</sup>. Dla de Lotbinière-Harwood tworzenie tłumaczenia jest pisaniem nowej „odkłamanej” wersji („subversion”) oryginału<sup>39</sup>. Poszczególne techniki stosowane przez tłumaczki, które składają się na generalną strategię interwencjonizmu, to między innymi: deseksualizacja, feminizacja, suplementacja, przedmowy i przypisy tłumaczek, „uprowadzenie” („hijacking”) i zabiegi typograficzne<sup>40</sup>.

<sup>35</sup> Tamże, s. 7.

<sup>36</sup> S.J. Levine: *The Subversive Scribe...*, s. 85.

<sup>37</sup> „Puns hide (hence reveal) pain [...]. Puns are punishment”. Nieprzetłumaczalna gra słów oparta na rdzeniu *pun*. S.J. Levine: *The Subversive Scribe...*, s. 13.

<sup>38</sup> L. von Flotow: *Feminist Translation: Contexts, Practices, Theories*. „TTR: traduction, terminologie, redaction”. Vol 4, nr 2, 1991, s. 74. S. de Lotbinière-Harwood: *Re-belle et infidèle...*, s. 101, 105–107.

<sup>39</sup> S. de Lotbinière-Harwood: *Re-belle et infidèle...*, s. 107–109.

<sup>40</sup> Nazwy poszczególnych technik podaję za L. von Flotow: *Feminist Translation...*, s. 74–79 oraz S. de Lotbinière-Harwood: *Re-belle et infidèle...*, s. 115–119.

## DESEKSUALIZACJA

Deseksualizacja języka polega na używaniu zaimków żeńskich i męskich („he/she”) w miejscach, gdzie występuje tylko rodzajnik męski. Przykładowo, de Lotbinière-Harwood, tłumacząc katalog feministycznej wystawy w Montrealu, zastosowała deseksualizację dla wypowiedzi artystki Nicole Jolicœur: „Les stéréotypes, [...] contribuent à préserver et à maintenir l'immobilité sociale en créant une place pour chacun(e) et en gardant chacun(e) à sa place” (Stereotypy [...] przyczyniają się do zachowania i utrzymania stagnacji socjalnej przez tworzenie miejsca dla każdego/każdej i strzegą każdego/każdej w danym miejscu<sup>41</sup>). Standardowo używana jest tylko forma „chacun”, która w rodzaju męskim stosowana jest w znaczeniu ogólnym, odnoszącym się do mężczyzn i kobiet. Artystka celowo dodaje w nawiasie nieme „e”, aby zasygnalizować formę żeńską. Angielski odpowiednik „one” jest neutralny trudno więc przekazać, że chodzi o kobiety w społeczeństwie. De Lotbinière-Harwood zaproponowała następującą formę graficzną i semantyczną: „Stereotypes [...] contribute to preserving and maintaining social immobility by creating a place for each one and keeping each one in her/his place” (Stereotypy [...] przyczyniają się do zachowania i utrzymania stagnacji socjalnej przez tworzenie miejsca dla każdej osoby i trzymania jej/jego w danym miejscu)<sup>42</sup>. Istotnym zabiegiem zwracającym uwagę na rodzaj gramatyczny jest odwrócenie typowej kolejności dla języka angielskiego his/her (jego/jej) co burzy konwencjonalną („właściwą”) referencję, która zawsze daje pierwszeństwo formie męskiej.

## FEMINIZACJA

Feminizacja jest techniką przeciwną do wyżej wspomnianej. W tym przypadku tłumaczka dokonuje „seksualizacji” języka,

<sup>41</sup> S. de Lotbinière-Harwood: *Re-helle et infidèle...*, s. 116.

<sup>42</sup> Tamże.

ale w kierunku form żeńskich („la féminisation de la langue”)<sup>43</sup>, której celem jest ujawnienie i usłyszenie w języku kobiecego elementu. Według de Lotbinière-Harwood, w ramach tej techniki mieszczą się zabiegi unikające pejoratywnych słów określających kobiety, kodowanie nowych znaczeń w słowach już istniejących i tworzenie nowych słów. Przykładem pierwszego zabiegu jest eliminacja zdrobnień w odniesieniu do kobiet w tłumaczeniu filmu *Les terribles vivantes / Firewords*, w którym feministyczna pisarka Louky Bersianik pół żartem, pół serio pyta: „Vas-tu te faire appeler une cafetière si tu tiens un café? Vas-tu être une matelotte si tu travailles sur un bateau?”<sup>44</sup> („Czy nazywano by cię kawiarką, gdybyś prowadziła kawiarnię? Czy nazywano by cię majteczką gdybyś pracowała na statku?”). Przekład drugiego pytania na angielski był łatwiejsze dla tłumaczki: „Will you be called a sailorette if you work on a boat?” („Czy nazywano by cię marynareczką gdybyś pracowała na statku?”). Dla nieistniejącej formy żeńskiej „matelotte” (forma męska „matelot” — majtek) w języku angielskim użyto nieistniejącej formy żeńskiej „sailorette” („sailor” — marynarz), w obu przypadkach zachowując sufiks -otte/-ette, charakterystyczny dla form zdrobniałych i żeńskich. Natomiast pierwsze pytanie przełożyła następująco: „Are you going to be called a chefess?”<sup>45</sup>. Francuski rzeczownik „cafetier” (rodzaj męski) oznacza właściciela kawiarni, natomiast odpowiadająca mu forma żeńska „cafetière” — określa przede wszystkim ekspres/dzbanek do kawy lub dodatkowo właścicielkę kawiarni, choć w tym znaczeniu słowo to prawie nigdy nie jest używane. Dlatego de Lotbinière-Harwood posługuje się niestosowanym w angielszczyźnie słowem „chefess” („chef” — szef kuchni).

Innym zabiegiem jest nadawanie nowych znaczeń słowom poprzez wyrwanie ich ze standardowego męskiego „słowotoku” („malestream”) i umieszczenie w nowym, kobiecym kontekście. Przykładem takiego słowa jest leksem „witch” (czarownica)<sup>46</sup>

<sup>43</sup> Tamże, s. 117.

<sup>44</sup> Tamże, s. 118.

<sup>45</sup> Tamże, s. 120.

<sup>46</sup> Tamże, s. 124.

stanowiący stereotypowy obraz czarownicy — jest on projekcją męskiego strachu przed kobiecą siłą. Obecnie, jak podkreśla de Lotbinière-Harwood, feministki odczytują to słowo jako reprezentujące autentyczną kobiecą moc, wiedzę i duchową głębię. Ten zabieg jest również obecny w feminizmie i znany jako odzyskiwanie („re-claiming”) dawnych i tradycyjnie interpretowanych historii poprzez nickonwencjonalną reinterpretację.

Ostatnią formą przekształcania języka w ramach feminizacji jest tworzenie neologizmów, które opierają się na kreatywnym wykorzystaniu etymologii poszczególnych słów. Dla przykładu, na podstawie greckiego prefiksu „hyst-” oznaczającego „macicę” zmodyfikowano pisownię i znaczenie leksemu „history” („jego opowieść/historia”) na „hystory” („jej opowieść”). Podobnie grecki rdzeń „gyn-” oznaczający „kobietę” stał się bazą dla całej serii neologizmów, np. Mary Daly zaproponowała „gyn/ecology” (łączy leksemy „gynaecology” i „ecology”), następnie powstały „gynergy” („woman energy”) i „gynocentric” („woman-centered”)<sup>47</sup>. Innym neologizmem przełamującym konwencjonalny związek frazeologiczny jest „the Totald Woman” nawiązujący do typowej kolokacji „Total Woman” — kobiety jako produktu kolorowych magazynów, idealnej w każdym calu. Jednak zamiast typowego przymiotnika „total” Daly użyła „totald”, leksem stosowany do opisu aut wypadkowych (do kasacji). Implikowane znaczenie jest więc takie, że wzorce kobiety proponowane przez mainstreamową popkulturę, choć ukazują kobiety zadowolone i zrelaksowane, w rzeczywistości przyczyniają się do wytworzenia kobiet-wraków, niewolnic modowych trendów (jeśli któraś próbuje te wzorce naśladować).

#### SUPLEMENTACJA

Suplementacja (uzupełnienie) to termin zapożyczony z tekstu Waltera Benjamina *Zadania tłumacza*. W opinii badacza su-

<sup>47</sup> L. von Flotow: *Mutual Pun-ishment? Translating Radical Feminist Word-play: M. Daly's 'Gyn/Ecology' in German*. W: D. Delabastita: *Traductio: essays on punning and translation*. Manchester: St. Jerome; Namur: Presses Universitaires de Namur 1997, s. 48.

plementacja jest jednym z najbardziej korzystnych aspektów tłumaczenia<sup>48</sup>, ponieważ oryginał jest uzupełniany przez tłumaczenie — dojrzewa, rozwija się i otrzymuje ponowne życie. Podobnie dzieje się w przypadku zastosowania tej techniki w tłumaczeniu feministycznym — z tą różnicą, że tłumaczka feministyczna jest świadoma swej politycznej roli jako mediatora<sup>49</sup>. Suplementacja rekompensuje różnice między językami lub może stanowić arbitralne działanie tłumaczki („voluntarist action”) dla ujawnienia przesunięć językowych („déplacement”) nie zawsze w tym samym miejscu, co w oryginale<sup>50</sup>. Pierwszy z przykładów zastosowania tej techniki pochodzi z dramatu *La Nef des sorcières* napisanego przez grupę kanadyjskich pisarek-feministek. Jedna z bohaterek, rozpoczynając nową etap w swoim życiu, stwierdza: „Ce soir, j’entre dans l’histoire sans reveler ma jupe”. W tłumaczeniu filologicznym brzmiałoby to: „Tego wieczoru wkraczam w historię bez zadzierania mojej spódnicy”. Istnieją dwa przekłady tego zdania na język angielski: pierwszy tradycyjny, wierny oryginałowi i drugi feministyczny, z użyciem techniki suplementacji. Bardziej konwencjonalny przekład to: „This evening I’m entering history without pulling up my skirt”<sup>51</sup> („tego wieczoru wchodzę w historię bez podnoszenia spódnicy”). Drugi brzmi następująco: „This evening I’m entering history without opening my legs”<sup>52</sup>.

Inny przykład pochodzi z francuskojęzycznej powieści *L’Eugénie* autorstwa kanadyjskiej pisarki Louky Bersianik tłumaczonej przez Agnieszkę Adamowicz-Pośpiech.

<sup>48</sup> W. Benjamin: *Zadania tłumacza*. W: tenże: *Aniol historii: eseje, szkice, fragmenty*. Wybór i opracowanie H. Orłowski. Przeł. J. Sikorski. Poznań: Wydaw. Poznańskie 1996, s. 94–95. W polskiej wersji słowo *supplement* przełożono jako „uzupełnienie”, „uzupełnić”.

<sup>49</sup> L. von Flotow: *Feminist Translation: Contexts, Practices, Theories...*, s. 75

<sup>50</sup> Tamże.

<sup>51</sup> Tłumaczył David Ellis. Cyt. za L. von Flotow: *Feminist Translation: Contexts, Practices, Theories...*, s. 69.

<sup>52</sup> Wersja angielska sztuki ukazała się pod tytułem *A Clash of Symbols*. Tłumaczyła Linda Gaboriau. Cyt. za L. von Flotow: *Feminist Translation: Contexts, Practices, Theories...*, s. 69.

czonej przez jedyne tłumacza-feministę Howarda Scotta<sup>53</sup>. Powieść Bersianik jest krytyką seksistowskich aspektów języka francuskiego. Scott otwarcie wyznaje, że nie było jego zamiarem przekazanie angielskiemu czytelnikowi krytyki języka francuskiego, ale przeniesienie eksperymentów językowych i obnażenie seksistowskiego charakteru języka angielskiego, wobec czego musiał dokonywać poważnych zmian w tekście oryginału<sup>54</sup>. We fragmencie, który analizuje politykę aborcyjną, pojawia się zdanie: „Le ou la coupable doit être punie”<sup>55</sup> („Ten kto jest winny musi być ukarany”). Problem jednak w tym, że w oryginale od razu wiadomo, że to kobieta ma być ukarana. Dodatkowo „c” w imiesłowie czasu przeszłego „punie” („karać”) jednoznacznie wskazuje na kobietę jako osobę winną aborcji. Niestety tego niuansu nie sposób przekazać w języku angielskim, który nie ma końcówek rozróżniających formę męską i żeńską. Scott przetłumaczył zdanie następująco: „The guilty one must be punished, whether she is a man or a woman”<sup>56</sup> („Winny musi być ukarany, bez względu na to czy ona jest mężczyzną czy kobietą”). Scott dodaje fragment „whether she is a man or a woman”, który w oczywisty sposób obnaża seksistowski wymiar języka angielskiego, przejawiający się w rzeczownikach „one” i „man”, które standardowo wyrażają formę męską i są zastępowane zaimkiem „he” („on”), ale odnoszą się do obu płci. Natomiast Scott wprowadza zaimek żeński „she” („ona”), który ma odnosić się do poprzedzającego rzeczownika „one” i następującego po nim „man”. Burzy w ten sposób tradycyjny system odniesień, opierający się na formie męskiej, i zmusza czytelnika/czytelniczkę do refleksji nad tymi regułami języka, które przyjmujemy i którymi posługujemy się automatycznie.

---

<sup>53</sup> Howard sam siebie określa w ten sposób. H. Scott: *Introduction*. W: L. Bersianik: *The Euguélonne: a triptych novel*. Przeł. H. Scott. Montreal: Alter Ego Editions 1996, s. x.

<sup>54</sup> H. Scott: *Louky Bersianik's L'Euguélonne: Problems of Translating the Critique of Language in New Quebec Feminist Writing*. Master's Thesis. Montreal: Concordia University.

<sup>55</sup> Przykład podaję za L. von Flotow: *Feminist Translation: Contexts, Practices, Theories...*, s. 75.

<sup>56</sup> Tamże (podkreśl. — A.A.-P.).

Podobny zabieg został użyty przez francuską tłumaczkę Michèle Causse w przekładzie *Notes for an Ontology of Radical Feminism* Mary Daly. W oryginale autorka posługuje się neologizmem „be-ing” dla oznaczenia formy żeńskiej czasownika „be”. W francuskiej wersji tłumaczka ukuła nową formę „étante”. Dodane „e” nieme na końcu imiesłowu czasu teraźniejszego „étant” podkreśla bycie w formie kobiecej<sup>57</sup>.

Ostatni przykład techniki suplementacji to przełożony przez Barbarę Goddard tytuł powieści Nicole Brossard *L’Amer — These Our Mothers*. Nie będę omawiała skomplikowanej semantyki i graficznej formy tytułu, ponieważ zostało to już dwukrotnie opisane przez Tomaszewicz i Pisarską oraz Annę Bednarczyk<sup>58</sup> — podam tylko inny tytuł powieści Brossard *Amantes* (*Kochanki* — odnosi się do kochanek lesbijskich). Goddard przełożyła to jako *Lovhers* (*Kochank(i)owie*), grając słowem „lovers” oznaczającym kochanków (zwykle heteroseksualnych), rozbijając to stereotypowe założenie przez dodanie „h”, które funkcjonuje na dwa sposoby: po pierwsze jako forma zaimka dzierżawczego „her” („jej”) oraz jako nieme „h” sygnalizując stłumienie elementu kobiecego w języku.

## PRZEDMOWY I PRZYPISY

Innymi formami interwencjonizmu w przekładzie feministycznym są przedmowy i przypisy. Prawie każde z tłumaczeń tego typu jest poprzedzone przedmową tłumaczki i opatrzone wieloma przypisami. W przedmowach tłumaczki feministyczne jasno wykładają swoje stanowisko polegające na interwencji w tekst i przedstawiają refleksję krytyczną nad dokonanym przekładem. Dla przykładu de Lotbinière-Harwood w przedmowie do tłumaczenia powieści Nicole Bossard stwierdza: „przekład, który bierzecie do rąk,

<sup>57</sup> Przykład podają za S. de Lotbinière-Harwood: *Re-belle et infidèle...*, s. 129.

<sup>58</sup> A. Pisarska, T. Tomaszewicz: *Współczesne tendencje przekładoznawcze...*, s. 58; A. Bednarczyk: *Pleć i przekład...*, s. 33.

stosuje każdą możliwą strategię językową, aby Wydobyć element kobiecy („the feminine”) — tzn. kobiety widoczne w tekście”<sup>59</sup>. Przedmowy te często są przedrukowywane jako niezależne teksty w antologiach i monografiach poświęconych tłumaczeniom. Godard stwierdza: „Tłumaczka feministyczna stara się ukazać swoje nazwisko kursywą w przypisach, w przedmowach, celowo ‘szlifując’ tekst po kobiecemu (‘womanhandling’) i aktywnie uczestniczy w tworzeniu znaczenia”<sup>60</sup>.

Tłumaczka feministyczna dąży do utrzymania obcości tekstu źródłowego i usiłuje na różne sposoby przekazać wielość znaczeń. Godard w przedmowie do tłumaczenia Brossard *These Our Mothers* omawia gry słowne, których nie potrafiła przetłumaczyć, i wyjaśnia opisowo ich cel. Dla przykładu, Brossard opuszcza nieme „c” w słowie „laboratoir” (powinno być „la laboratoire”, rodz. żeński — laboratorium), aby zasygnalizować brak kobiet w naukowych działaniach tam prowadzonych<sup>61</sup>. W języku angielskim („laboratory”) ten zabieg graficzny jest niemożliwy. Ponadto w przedmowie tłumaczka omawia zastosowane techniki suplementacji na poziomie grafii i wprowadzone nowe gry słowne, które są bardziej zrozumiałe dla czytelnika anglojęzycznego. Przedmowa ta ma również wymiar dydaktyczny: Godard wyjaśnia czytelnikom mniej zorientowanym w akademickich teoriach aluzje do francuskiej myśli filozoficznej, które są wpisane w tekst. W przypisach tłumaczka identyfikuje intertekstualne odniesienia do innych tekstów, na przykład *L'Étranger* Alberta Camusa czy *Confessions d'un promeneur solitaire* Jana Jakuba Rousseau<sup>62</sup>.

Podobnie postępuje Lotbinière-Harwood. Tłumacząc teksty feministyczne, zawsze opatruje je wieloma przypisami. W drukowanym referacie *L'Interloquée* wygłoszonym przez Michèle Causse tłumaczka wyjaśnia: „Wszystko o E: w języku francuskim, niema

<sup>59</sup> N. Brossard: *Désert Mauve, Montreal: L'Hexagone*. Przeł. dc Lotbinière-Harwood. Toronto: Coach House 1990, s. 9.

<sup>60</sup> B. Godard: *Theorizing Feminist Discourse/Translation...*, s. 94

<sup>61</sup> B. Godard: *Preface*. W: N. Brossard: *These Our Mothers*. Przeł. B. Godard. Toronto: Coach House Press 1983, s. 7.

<sup>62</sup> N. Brossard: *These Our Mothers...*, s. 25, 83. Przykłady podaję za L. von Flotow: *Feminist Translation: Contexts, Practices, Theories...*, s. 77.



końcówka -e („e nieme”) jest gramatycznym znakiem rodzaju żeńskiego. Niniejsze tłumaczenie posługuje się wytłuszczonym e dla zaznaczenia miejsc, w których Causse używa nietypowych form kobiecych, aby ujawnić kobietę w języku”<sup>63</sup>.

Jednak czasami zbyt duża liczba przypisów obciąża i zakłóca lekturę tekstu głównego, zwłaszcza gdy ciągle podkreśla się nieprzetłumaczalność gier słownych<sup>64</sup>. Jako przykład zbyt obszernej anotacji tekstu oryginału von Flotow podaje niemieckie tłumaczenie kluczowego tekstu feministycznego Mary Daly *Gyn/Ecology*, w którym lekkie i zabawne gry słowne oryginału (*wordplay*) stają się ciężką pracą nad znaczeniem słów (*wordlabour*)<sup>65</sup>. Dzieje się tak w przypadku prób dosłownego oddania gier słownych, co jest, jak wiadomo, niemożliwe. Pośrednio więc von Flotow udowadnia, że niestosowanie strategii interwencjonizmu (i chęć utrzymania „wierności” wobec oryginału) osiąga odwrotny efekt.

## UPROWADZENIE

„Urowadzenie” („hijacking”) oznacza zawłaszczenie, przejęcie kontroli nad tekstem. Ten nietypowy termin wprowadziła do analizy przekładów feministycznych von Flotow za krytykiem Davidem Homelem, który z dezaprobatą pisał o tłumaczeniu powieści epistolarnej Lise Gauvin *Lettres d'une autre* dokonany przez Susanne de Lotbinière-Harwood. Homel z niezadowolaniem podkreślał w recenzji przekładu:

Tłumaczka [...] jest tak intruzyjna w niektórych wypadkach, że „uprowadza” („hijacks”) pracę autorki. We wstępie mówi nam, że zamierza dać odczuć [czytelnikom] swoją obecność [...], aby to osiągnąć często wchodzi w tekst Gauvin, wyjaśniając co Gauvin miała tak naprawdę na myśli, i czasami dodaje francuski odpowiednik dla angielskiego tłumaczenia<sup>66</sup>.

<sup>63</sup> M. Causse: *L'Interloquée*. Przeł. S. de Lotbinière-Harwood. „Trivia” nr 13 (winter 1988), s. 79.

<sup>64</sup> Taki przekład omawia L. von Flotow: *Mutual Pun-ishment?...*, s. 55.

<sup>65</sup> Tamże, s. 57.

<sup>66</sup> D. Homel: *Lise Gauvin astutely explains Quebec to Outsiders*. „The Gazette” 21.04.1990. Cyt. za L. von Flotow: *Feminist Translation: Contexts, Practices, Theories...*, s. 78.

Warto nadmienić, że Susanne de Lotbinière-Harwood ściśle współpracowała z autorką powieści i konsultowała z nią zmiany wprowadzane w tekście. Tak pisze sama o swojej postawie tłumaczki feministycznej, interweniującej w tekst źródłowy:

Lise Gauvin jest feministką, ja również. Nie jestem jednak nią. Ona pisała w ogólnym rodzaju męskim. Moja praktyka tłumaczeniowa jest działaniem politycznym, którego celem jest spowodowanie, aby język mówił za kobiety. Tak więc mój podpis na tłumaczeniu oznacza: w tym tłumaczeniu użyto wszelkich możliwych strategii tłumaczeniowych, aby ujawnić kobiecość w języku. Ponieważ ujawnienie kobiecości w języku oznacza, że kobiety będą widziane i słyszane w prawdziwym świecie. A to jest właśnie to, o co chodzi w feminizmie<sup>67</sup>.

De Lotbinière-Harwood zawłaszczyła tekst poprzez zamianę męskich form na neutralne lub kobiece. Przykładowo „la victoire de l’homme” („zwycięstwo człowieka”) oddała jako „nasze zwycięstwo”; w złożeniach zawsze najpierw wspomina kobiecy element potem męski — „women and men”, „her or his” (standardowa kolejność w języku angielskim to „men and women” i „his or her”); ponadto posługuje się cudzym słowem, aby podkreślić absurdy językowe „maîtres de la cuisine” — „women — ‘masters’ of the kitchen” („kobiety — ‘mistrzowie’ kuchni”).

Wszystkie te zmiany mają za zadanie oddać polityczne cele tłumaczki. Von Flotow uważa, że takie przekształcenia były jak najbardziej uprawnione, co potwierdza prestiżowa nagroda przyznana de Lotbinière-Harwood przez Columbia University za najlepsze tłumaczenie francusko-kanadyjskiej literatury w 1991 roku. Natomiast mniejsze znaczenie ma fakt, że tłumaczka współpracowała z autorką, ponieważ w przypadku tłumaczeń feministycznych, tłumaczka „pisze” po swojemu<sup>68</sup>.

---

<sup>67</sup> S. de Lotbinière-Harwood: *About the “her” in other*. W: L. Gauvin: *Letters from An Other*. Przeł. S. de Lotbinière-Harwood. Toronto: The Women’s Press 1989, s. 9.

<sup>68</sup> L. von Flotow: *Feminist Translation: Contexts, Practices, Theories...*, s. 80.

## TYPO-GRAFIA

Technika typo-grafii (kursywa, wyfłuszczenie, duża i mała litera) jest stosowana, aby zwrócić uwagę na rodzaj gramatyczny używany zgodnie z regułami gramatyki przez rodzimych użytkowników języka — a więc nieświadomie i automatycznie. W typowym użyciu języka jest on przezroczysty i nie przyciąga uwagi użytkowników/czytelników, natomiast przy zastosowaniu tej techniki „wprowadzony [jest] do gry”<sup>69</sup> element kobiecy. Kilka przykładów: w przywołanym już powyżej tłumaczeniu *Firewords* tłumaczka stosuje kursywę w części słowa *masterpiece* („arcydzieło”, dosł. „dzieło mistrza”) wskazując na braki w języku dla wyrażenia kobiecej twórczości<sup>70</sup>. W tłumaczeniu *L’Interloqué de Lotbinière-Harwood* stosuje wyfłuszczone „e” dla oznaczenia rodzaju żeńskiego w neutralnych formach angielskich słów: „Une muette parle à un sourd” („niema mówi do głuchego”, dla oddania sytuacji komunikacyjnej między kobietą i mężczyzną) „A mute one speaks to a deaf one” (zaimek „one” jest neutralny, odnosi się zarówno do kobiet jak i mężczyzn, poprzez wyfłuszczenie „e” podkreślone zostało, że wypowiada się niema kobieta). W tym samym tłumaczeniu Causse przewrotnie używa zdomowionego w języku wyrażenia: „Droit de l’Homme et Droits des hommes” (standardowa fraza „droits de l’homme” — prawa człowieka). Poprzez zastosowanie dużej litery i wprowadzenie liczby mnogiej, Causse zwróciła uwagę na rzeczownik „homme” (oznaczający mężczyznę/człowieka). W omawianym wyrażeniu pisarka najpierw użyła „Droit” (Prawo) i „Homme” (Mężczyzna) w liczbie pojedynczej, pisane z dużej litery, konkretyzując przez to stały związek frazeologiczny jako Prawo Mężczyzny, następnie użyła w liczbie mnogiej „Droits” pisane ponownie z dużej litery, ale połączyła to nietypowo z rzeczownikiem „hommes” w liczbie mnogiej, chcąc zasugerować, jak sądzę, że w tym drugim przypadku również kobiety wchodzą w grę („hommes” — ludzie =

<sup>69</sup> S. de Lotbinière-Harwood: *Re-belle et infidèle...*, s. 123.

<sup>70</sup> Tamże.

mężczyzna + kobieta)<sup>71</sup>. Dla tego zwrotu de Lotbinière-Harwood zaproponowała następującą wersję w języku angielskim: „HuMan Rights and Men’s Rights”. Używając dużej litery wewnątrz słowa “HuMan” zwraca uwagę na implikowane znaczenie leksemów „man”, „human”, „humankind” (mężczyzna/człowiek, męski = ogólnoludzki).

Zarówno te nowe techniki interwencjonistyczne, jak i słowa-wytrychy (wkradające się w język i kradnące znaczenie) de Lotbinière-Harwood nazywa „re-belles et infidèles” („piękne, niewierne rebeliantki”). Taki sposób tłumaczenia, w jej przekonaniu, daje podstawę do twierdzenia, całkiem słusznego w mojej opinii, że przekład feministyczny ujawnia pracę tłumaczki nad tekstem i znaczeniem i stanowi argument potwierdzający wyrażane wielokrotnie w tekstach teoretycznych przekonanie (m.in. Godard, Levine, Maier, de Lotbinière-Harwood), że tłumaczenie (feministyczne) jest pisaniem, pracą twórczą, a nie cieniem oryginału czy refleksją nad nim<sup>72</sup>.

Pozostaje kwestia „zdrady” oryginału na skutek stosowania strategii interwencjonizmu. Niniejsze opracowanie, jak sądzę, wykazało na podstawie wielu przykładów, że bez głębokiej ingerencji w tekst oryginału, pozostałby on nieprzetłumaczalny, a więc niedostępny w innych językach. Dlatego też nie miałby szansy „przetrwania”, „przeżycia” i pozostałby zamknięty w sarkofagu własnych gier słownych bez możliwości oddziaływania na inne kultury. Konkludując, należy odpowiedzieć na postawione w tytule pytanie: Czy interwencjonizm w przekładzie feministycznym jest zdradą? Mam nadzieję, że przeprowadzona analiza daje asumpt do odpowiedzi negatywnej.

---

<sup>71</sup> Inaczej interpretuje to S. de Lotbinière-Harwood: *Re-belle et infidèle...*, s. 125.

<sup>72</sup> Tamże, s. 123.

*Agnieszka Adamowicz-Pospiech*

FEMINIST TRANSLATION:  
ARE INTERVENTIONIST PRACTICES A BETRAYAL?  
AN OUTLINE OF THE MAIN ISSUES

Summary

The article presents the main issues of feminist translations in Canada and the USA. Feminist translation was initiated in Quebec and proliferated in the USA and United Kingdom. Feminist translators openly admit they ideological commitment and deep intervention in the original text in paratexts (translators' forewords, afterwords and critical essays). The text analyses interventionist strategies on the basis of the works of Barbara Godard, Louise von Flotow, Susanne Lotbinière-Harwood and Jill Levine.

*Агнешка Адамович-Посьпех*

ФЕМИНИСТСКИЙ ПЕРЕВОД:  
ЯВЛЯЕТСЯ ЛИ ИНТЕРВЕНЦИОНИЗМ ИЗМЕНОЙ?  
ПРЕДВАРИТЕЛЬНЫЕ ЗАМЕЧАНИЯ

Резюме

Настоящая статья затрагивает вопрос феминистского перевода в контексте переводов, которые появились в Канаде и США. Феминистский перевод был создан в франкофонской провинции Канады, в Квебеке, и быстро был принят переводчицами из США и Великобритании. Женщины-переводчицы открыто подчеркивают свои идеологические предпосылки и глубокое вмешательство в текст подлинника в паратекстах перевода (предисловия, послесловия, критические эссе). В настоящей статье проводится анализ интервенционизма на примере избранных текстов Барбары Годдард, Луизы фон Флотов, Сюзанны Харвуд и Джил Левин.